KU WOLNEJ POLSCE

TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR. 24-B.

M.p. sobota 28 lutego 1 9 4 2 r.

D E P E S Z E.

/Wydanie wieczorne/

GENERAŁ SIKORSKI O ROLI POLSKI W TEJ WOJNIE.

Londyn.28/II /Pol.Radio/ Jak już donosiliśmy,Premier i Naczelny Wódz Gen.Broni W.Sikorski uczestniczył w Londynie w posiedzeniu Unii Między-parlamentarnej,skupiającej posłów i senatorów niemal ze wszystkich państw świata. Uroczyste zebranie zagaił członek parlamentu brytyjskiego,przy pominając słowa Roosevelta o Polsce jako "natchnieniu świata". Mowca w mocnych słowach podkreślił wielki wkład Polski do wojny i wskazał na rolę Gen.Sikorskiego jako żołnierza i męża stanu.

Witany gorącymi oklaskami zabrał głos Premier Gen.Sikorski,który m. in.powiedział :

Unia Międzyparlamentarna jest związkiem przeszło 50 państw. Jest ona symbolem demokracji. Można być pewnym,że odegra olbrzymią rolę w organizowaniu powojennego porządku świata. Gen.Sikorski z wdzięcznością przybył na zebranie,gdyż pozwala mu to wyłożyć kilka tez imieniem narodu,który pierwszy porwał się do walki z wrogiem,gdy ten ruszył na podbój świata. Naród polski prowadzi wojnę nadal i wytrwa w niej aż do zwycięskiego końca.

Wiem - powiedział gen.Sikorski- że mówię do ludzi,którzy wytrzymali wiele prób wojennych i którzy są pewni w stu procentach,jak i Polacy, zwycięstwa. Niemcy po 2 i ½ latach wojny znajdują się po stratach,jakie ponieśli na froncie rosyjskim, w sytuacji ciężkiej i trudnej. Mimo to armia Hitlera jako całość przedstawia wielką i groźną na przyszłość potęgę. Podejmie ona prawdopodobnie nowe uderzenie. By mu sprostać zarówno na froncie wschodnim,jak i na zachodzie musimy być dobrze zorganizowani. Jestem pewny,że zdołamy przeciwstawić państwom "osi" plan zwycięski,skuteczny.

Należę do tych,którzy od dawna przestrzegali świat przed niebezpieczeństwami Trzeciej Rzeszy i przed tymi konsekwencjami,jakie nastąpiły. Chciałbym zatem przestrzec i obecnie, abyśmy w przyszłości nie czynili omyłek i, organizując pokój, nie powtórzyli błędów,popełnionych w Genewie. Razem z demokracjami amerykańską i brytyjską oraz z Rosją sowiecką zbudujemy świat nowy, w którym każdy kraj i każdy naród będzie mógł rządzić się według własnych potrzeb zasad i pragnień.

Niemcy wiedzą,że są już za słabi, by obsadzić cały front sowiecki wielkimi siłami,jak w kampanii zeszłorocznej. W r.1942 zatem Niemcy,obliczając swe szanse,zdecydują się zapewne na gwałtowne uderzenia w punktach,uważanych przez nich za naj-

słabsze u przeciwnika. W tym upatrują oni ratunek dla państw "osi". Niemcy mają jednak do czynienia z potężnymi przeciwnikami, posiadającymi taką produkcję i takie siły, które ofensywie niemieckiej 1942 r., nietylko potrafią się przeciwstawić, ale w kulminacyjnym punkcie podjąć działania zaczepne. Rok 1942 winien być jeżeli nie zwycięskim dla nas końcem wojny, to conajmniej musi zapewnić najdogodniejsze podstawy wyściowe do zadania decydującego ciosu wrogowi.

PRZYJAZD MIN. RACZYŃSKIEGO DO KANADY.

Londyn. 28/II /Pol. Radio/ Kierownik ministerstwa spraw zagranicznych Edward Raczyński opuścił St. Zjednoczone, udając się do Kanady. W Ottawie odbędzie on rozmowy z przedstawicielami rządu kanadyjskiego i odwiedzi obóz polskich sił zbrojnych w Kanadzie. Onegdaj min. Raczyński podejmowany był przez Klub Prasy Zagranicznej w Waszyngtonie, gdzie odczytał tekst przemówienia Premiera Generała Sikorskiego, wygłoszonego na otwarciu Rady Narodowej R.P. Przemawiali poza tym podsekretarz stanu Sumner Welles, ambasador sowiecki i inni.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn. 28/II /R/ Nocny komunikat sowiecki donosi ogólnie, że w dn. 27 bm. wojska rosyjskie zajęły znowu szereg miejscowości, a Niemcy ponieśli ciężkie straty w sprzęcie, a zwłaszcza w ludziach. W dn. 26 bm. zniszczono 19 samolotów niemieckich, a straty sowieckie wyniosły 5 aparatów. W dn. 27 bm., zestrzelono 6 samolotów niemieckich w pobliżu Moskwy.

Korespondent Reutera z Moskwy donosi, że dotychczas ani jeden oddział niemiecki z okrążonej armii pod Starają Russa nie zdołał się przebić przez linie sowieckie mimo rozpaczliwych wysiłków, nieustannie powtarzanych. "Czerwona Gwiazda" twierdzi, że położenie 16-tej armii niemieckiej pogorszyło się.

Niemcy, by wesprzeć i oswobodzić otoczone swe wojska, rzucili do walki 18-tą dywizję pancerną, którą Rosjanie pobili przed kilku dniami pod Tikwinem, a następnie 5-tą dywizję piechoty, którą ściągnięto pospiesznie z Niemiec oraz 81-szą dywizję. Nowe te dywizje nie osiągnęły swego celu, natrafiły bowiem na opór innych jednostek sowieckich.

Armia sowiecka posuwa /się/ wzdłuż całego frontu. Choć komunikaty moskiewskie nie wymieniają nazw zajętych miejscowości, wiadomo jednak, że odbito szereg punktów. Niemcy tracą nietylko teren, ale również ponoszą ciężkie straty w ludziach i w sprzęcie. Na jednym tylko odcinku frontu pod Smoleńskiem mieli oni 5 tysięcy zabitych w czasie niedawnych walk. Niebezpieczeństwo, grożące Smoleńskowi, zaznacza się coraz wyraźniej, a wojska sowieckie czynią dalsze postępy w okolicy Rżewa. Mimo burz śnieżnych armia sowiecka bierze licznych jeńców do niewoli, zwłaszcza z resztek 16-tej armii niemieckiej.

"Czerwona Gwiazda" donosi również o rozgromieniu jednego pułku piechoty niemieckiej i dwóch batalionów pod Kalininem. Kilkuset Niemców znalazło tu śmierć. W Zagłębiu Donieckim trzy pułki armii generała Schwedlera zmuszono do odwrotu.

KS. AOSTA CHORY NA SUCHOTY.

Nairobi. 28/II /R/ Stan zdrowia znajdującego się w niewoli Ks. Aosty, który był wicekrólem włoskim w Abisynii, nie poprawia się. Urzędowo stwierdzają, że książę chory jest na suchoty.

WALKI NA DALEKIM WSCHODZIE.

Nowy Jork. 28/II /R/ Nadeszły wiadomości o bitwie morskiej, jaka rozgrywa się obecnie między sprzymierzonymi a Japończykami w pobliżu Jawy. Brak jeszcze szczegółów. Wiadomo jednak, że jednostki amerykańskie uczestniczą w tej walce, której wyniki nie są jeszcze znane.

Z Filipin donoszą, że wojska amerykańskie gen. Mac Arthura posunęły się na całym froncie w ciągu ostatnich 48 godzin na głębokość 8 klm. Walki trwają.

Nad Rangoonem strącono znowu conajmniej 30 japońskich samolotów myśliwskich. Komunikat oficjalny z Rangoonu donosi, że Japończycy w trzydniowych walkach nad rzeką Bilin ponieśli tak ciężkie straty, iż na razie byli niezdolni do dalszej akcji. Wojska brytyjskie wycofały się za rzekę Sittang, ale dotychczas Japończycy nie usiłowali forsować jej. Lotnictwo sprzymierzone dokonało nalotu na miasto Mulmein i zatopiło dwie wielkie łodzie, załadowane żołnierzami japońskimi.

AMERYKA OSTRZEGA VICHY.

Waszyngton. 28/II /R/ Ogłoszono tu komunikat, uchodzący za ostatnie ostrzeżenie przez rząd amerykański rządu Vichy.